



## Czwarte powstanie śląskie

Nagle wprowadzenie przez rząd PO-PSL ustawy o likwidacji na razie 4 kopalń, ale z możliwością rozszerzenia tej listy o kolejne wywołało szok i złość nie tylko na Śląsku, ale też w całej Polsce. W bieżącym wydaniu tygodnika relacjonujemy protesty na Śląsku i przebieg rozmów związkowców z ekipą rządową, szczególnie jej ostatni etap. Ale przede wszystkim nasza ekipa dziennikarska towarzyszyła tym protestom, stąd staramy się pokazać to co się dzieje na Śląsku, jakie są nastroje społeczne i jakie skutki wywoła zamiar likwidacji miejsc pracy w tym regionie przez rządu Kopacz. Nieobliczalność decyzji rządu Kopacz, które prowadzą do głębokiego załamania polskiego przemysłu na Śląsku można porównać tylko do wrogiej interwencji z zewnątrz, stąd zrozumiałe są liczne protesty pod ziemią, pod kopalniami czy w centrach miast, bo to jest próba zagłady całego regionu. ■

### Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

## Na porozumienie może być już za późno

Spontaniczne strajki na Śląsku przybierają niespotykaną dotąd skalę. Ludzie zwołują się sami, na ulicach gromadzą się wszyscy – nauczyciele, lekarze, młodzież. Dosłownie wszyscy. Nikt nikogo nie pyta. Po prostu – sprawa likwidowanych kopalń dotyczy wszystkich. Kobiety pracujące w administracji kopalń robią w cechowniach kanapki dla tych siedzących pod ziemią. Do tej pory to było nie do pomyślenia. Na jednym z transparentów widniał napis: „My też jesteśmy górnikami”. Trzymały go panie z biur.

Z jednej strony to imponujące. Dawno nie było takiej determinacji jednoczącej ludzi wokół wspólnego celu. Ale z drugiej zaczynam się bać, bo ostatnie nocne głosowanie dla wielu oznacza koniec jakiegokolwiek dyskusji. To, co najbardziej niepokoi, to coraz cięższa atmosfera. Szczególnie wśród tych strajkujących na dole, którzy nie chcą słyszeć o jakichkolwiek ustępstwach. Niektórzy są tam od wielu dni. Co chwilę karetka odwozi kolejnego do szpitala. Sytuacja stała się dramatyczna, a to dopiero początek. Jeśli szybko nie będzie porozumienia...

Módlmy się, aby protestujący pozwolili stanąć liderom związkowym na czele, gdy się zacznie, bo coraz trudniej nad tym wszystkim zapanować. Mój kolega, szef komisji zakładowej jednej z kopalń mówił mi, że zaczyna się coraz bardziej obawiać, bo ludzie już nie chcą słuchać i są gotowi na wszystko. ■

## Finis Poloniae?

Rząd Kopacz i Piechocińskiego rozpoczął proces likwidacji polskiego górnictwa, ostatniej branży przemysłowej w kraju. Ta branża zabezpiecza naszą względną niezależność energetyczną, daje pracę wielu tysiącom ludzi w regionie bardzo istotnym dla niepodległości i tożsamości narodowej. Niestety, wygląda na to, że realizowane są plany sprowadzenia Polski do kraju podległego wielkim interesom Niemiec, Rosji i Unii Europejskiej, czyli przemysłowego kondominium. Kończą się zatem nasze nadzieje na bycie krajem konkurencyjnym, rozwijającym się zgodnie z potrzebami naszego jeszcze stosunkowo młodego społeczeństwa, choć zbyt dużo właśnie tych młodych emigruje z Polski, bo nie widzi dla siebie szans na przyszłość. Lokajskie elity i sprzedajni politycy, tak jak w czasie rozbiorów sycą się swoją uprzywilejowaną sytuacją. Syci mają się dobrze, ale co powiedzą rodziny tych górników w Bytomiu czy w gminie Brzeszcze i wielu innych miastach Śląska? Dramatycznie powiększą się pustynie bezrobocia i biedy, politycy PO-PSL skazują kolejne rzesze ludzi na wegetowanie w kraju lub emigrację za granicę za chlebem. Niestety, nie umiemy obronić naszej tożsamości gospodarczej, co niedobrze wróży już nie tylko kondycji ekonomicznej kraju. Niestety, to bardzo niedobrze wróży naszej możliwości obrony w obliczu agresji militarnej z zewnątrz. Stajemy się krajem bezbronny pod każdym względem. ■



Jerzy Kłosinski

## Jak Polska rzekomo dopłaca do węgla

Rząd i mainstreamowe media mają jedną narrację – produkcja węgla jest nieopłacalna, każdy Polak dokłada do każdej wydobywanej tony. Skrętnie przemilcza się ponad dwadzieścia rodzajów podatków, a ich łączna – kwotowa i procentowa – wysokość w kosztach wydobycia to pieczołowicie skrywana tajemnica.



## Myślenicka fatamorgana

Firma Trend Fashion z Myślenic zasłynęła w połowie minionego roku tym, że płaciła szwaczkom tak mało, że dla poparcia protestujących pracowników manifestowali też związkowcy z nowohuckiej huty ArcelorMittal Poland S.A. Pod koniec roku kierownictwo firmy postanowiło zemścić się na inicjatorach protestów i rozwiązać firmę, proponując szwaczkom przejście do nowej spółki tej samej grupy przedsiębiorców, ale propozycja ta nie objęła członkiń Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność.

## Czy FagorMastercook znajdzie nowego właściciela?

W lutym minie rok, odkąd znaną wrocławską fabrykę produkującą sprzęt AGD przejął syndyk. Właścicielem dawnego Wrozmetu od 2002 było hiszpańskie konsorcjum Fagor. Niestety w 2013 roku kryzys spowodował, że spółkę postawiono w stan likwidacji.



### Stałe felietony zamieszczają:



#### Jan Pietrzak: Wszyscy jesteśmy górnikami:

Zamykanie kopalni to nie jest fiu-bzdziu, to nie może być buchalteryjna decyzja wynikająca z kalkulatorów i liczydeł. Bo parę miesięcy temu, przed wyborami, kopalnie były rentowne, rachunki się zgadzały, górnicy dostawali medale, a raptem z dnia na dzień po nowym roku, polski węgiel przestał być opłacalny, bo tańszy jest ruski! Myk, myk, szuru buru, szybka nocna ustawa i los tysięcy ludzi, ich rodzin, ich miast nikogo z rządu nie obchodzi... Cała Polska musi obronić kopalnie przed głupim, szkodliwym rządem! Wszyscy jesteśmy górnikami!



Jerzy Kłosiński



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Marek Jan Chodakiewicz

Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: przepisy krajowe i międzynarodowe w zakresie wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, obowiązki pracodawcy po śmierci pracownika, ogólnopolska Karta Dużej Rodziny: sprawdź korzyści.



## Co tu dużo mówić – tęsknimy...

Są młodzi, zdolni, pracowici. Umieją myśleć samodzielnie, interesują się polityką, osiągają sukcesy, są lubiani w swoich środowiskach. Kochają swoje rodziny i lubią swoją pracę. Brakuje im tylko jednego – Ojczyzny. Magdalena Piejko, młoda reżyserka i dziennikarka nakręciła świetny dokument obrazujący życie młodych Polaków mieszkających poza granicami naszego kraju. „Tam, gdzie da się żyć” to opowieść o 2,5 mln naszych rodaków, którzy wyemigrowali w ostatnich latach w poszukiwaniu pracy.



## Jak wyglądają finanse SKOK-ów?

Od dłuższego czasu spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe są obiektem ataków mediów, które przedstawiają ten sektor jako niewiarygodny – w odróżnieniu od uczciwych i bezpiecznych dla obywateli banków. Rzecz jasna medialna otoczka jest przeniesieniem w dół, do społeczeństwa, aktualnej polityki PO-PSL wobec niezależnego segmentu finansowego w kraju. W tym numerze Tygodnika zaczynamy druk monografii autorstwa prof. Grażyny Ancyparowicz, która jest próbą odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się stało.

## Rycerz Niezłomny i jego testament

Jesienią 1863 r. Romuald Traugutt – polski ziemianin, który wojskowe doświadczenie, podobnie jak wielu innych uczestników polskich powstań narodowych, zdobywał w szeregach armii rosyjskiej – objął funkcję dyktatora Powstania Styczniowego.



## O co idzie w „Idzie”?

„Ida» ma szansę na Oscara!” – obwieszcza z dumą nagłówki gazet i serwisów internetowych. Jeżeli faktycznie film Pawła Pawlikowskiego otrzyma nagrodę Akademii, w świat pójdzie kolejna fala przekazu o krwiożerczym polskim antysemityzmie.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

## Sejm przyjął ustawę pozwalającą na likwidację kopalń. Dzisiaj sztab protestacyjny „S”

Po nocnej, burzliwej debacie posłowie głosami koalicji PO-PSL przyjęli nowelizację ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Za głosowało 240 posłów, przeciw 208, dwóch się wstrzymało. Przyjęta nowelizacja pozwala na likwidację od 4 do 6 kopalń za pośrednictwem Spółki Restrukturyzacji Kopań. Jak głosowali posłowie można sprawdzić na [www.sprawdzampolityka.pl](http://www.sprawdzampolityka.pl)



Tymczasem wczorajsze rozmowy nie przyniosły żadnych rozstrzygnięć. – Nie ma jeszcze

światelka w tunelu, ale iskierka zaczyna się żarzyć – powiedział Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności po kolejnej rundzie rozmów z delegacją rządową. Spotkanie miało roboczy charakter. Negocjacje będą kontynuowane w piątek 16 stycznia. Więcej na [http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/kolejna\\_run-da\\_rozmow\\_bez\\_ustalen.html](http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/kolejna_run-da_rozmow_bez_ustalen.html)

Również 16 stycznia spotyka się w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „S” w Kato-

wicach sztab protestacyjny NSZZ Solidarność, składający się z szefów wszystkich regionów i sekretariatów branżowych, który zdecyduje jakie działania podejmie związek dla wsparcia górniczych protestów. Początek o godz. 12.00.

Do akcji protestacyjnej pod ziemią oprócz strajkujących już 14 kopalni wchodzących w skład Kompanii Węglowej dołączył Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie i Zakład Górniczy Janina w Libiążu. – To wyraz naszej solidarności z kolegami z Kompanii Węglowej i sprzeciwu wobec rządowego planu likwidacji kopalń i zwalniania górników – powiedział dla portalu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „S” Waldemar Sopata, szef zakładowej. Więcej na [http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/podziemny\\_protest\\_w\\_sobieskim\\_i\\_w\\_janinie.html](http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/podziemny_protest_w_sobieskim_i_w_janinie.html) oraz [akcja\\_protestacyjna\\_w\\_jsw.html Międzyzwiązkowy Komitet Strajkowo-Protestacyjny Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i przedstawiciele władz samorządowych wystosowały również wspólny list do premier Ewy Kopacz. „Rząd powinien uzgodnić ze stroną społeczną i z samorządami lokalnymi naszego regionu program ratowania całego górnictwa węgla kamiennego oraz program rozwoju Śląska uwzględniający specyfikę społeczno-gospodarczą naszego regionu i dotychczasowe doświadczenia związane z restrukturyzacją przemysłu, aby uniknąć popełnianych wcześniej w tego typu działaniach licznych błędów” – czytamy w stanowisku. Więcej na \[http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/zwiazkowcy\\\_i\\\_samorzadowcy\\\_razem\\\_apel\\\_do\\\_rzadu\\\_i\\\_slaskich\\\_parlamentarzystow.html\]\(http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/zwiazkowcy\_i\_samorzadowcy\_razem\_apel\_do\_rzadu\_i\_slaskich\_parlamentarzystow.html\)](http://www.solidarnosc-katowice.pl/pl-PL/rozpoczela_sie_</a></p>
</div>
<div data-bbox=)

ml

## Przewodniczący KK: Górnicy nie będą płacić za błędy rządu

– Apeluję do pani premier, aby projekt ustawy, który zakłada likwidację 4 kopalń: Pokój, Bobrek-Centrum, Brzeszcze, Makoszowy-Sośnica został odrzucony i abyśmy usiedli do stołu negocjacyjnego – powtarzał kilkakrotnie Piotr Duda, przewodniczący KK podczas dzisiejszej konferencji prasowej w siedzibie Solidarności w Warszawie. – Jeśli do wtorku nie osiągniemy kompromisu, w Katowicach spotka się Międzyzwiązkowy Sztab Protestacyjny, który podejmie decyzje co do dalszych działań.

Duda podkreślił, że obecna sytuacja na Śląsku jest konsekwencją braku rozmów i autentycznego dialogu społecznego. Przez ostatnich 7 lat związkowcy wykazali bardzo wiele dobrej woli, próbując rozwiązywać problemy w formule dwu- i trzystronnego dialogu. – Mówiliśmy wielokrotnie premierowi Tuszkowi o problemach w branżach, o konsolidacji górnictwa z energetyką, o pakiecie klimatycznym – tłumaczył. – I taki oto mamy teraz efekt.

– Rząd prze do konfrontacji – uważa szef związku. Projekt ustawy jest procedowany w Sejmie w wyjątkowo szybki sposób. Na wczorajszej Komisji Gospodarki nie był nawet dyskutowany. To już nie jest sprawa samych górników, to sprawa całej Solidarności. Na kolei jest bardzo trudna sytuacja, w Cargo trwa referendum strajkowe, w energetyce są wypowiedane układy zbiorowe pracy, poczta przygotowuje się do zwolnienia kolejnych 5000 pracowników. – Dzisiaj górnicy, jutro kolejarze, potem energetycy



fot. T. Gutry

i reszta pracowników. To dotyczy nas wszystkich – mówił przewodniczący KK. – Ale nasze działania uzależniamy od postępu w negocjacjach ze stroną rządową.

Obecny na konferencji Henryk Grymel, szef Sekcji Krajowej Kolejarzy poinformował, że kolejarze mieli zamiar już dzisiaj przyłączyć się do protestów górniczych. Mówił o dramatycznej sytuacji na kolei, panoszącym się kołesiosławie, wydawaniu ogromnych pieniędzy na kolejne dyrektorskie etaty, ogromnych kosztach zarządzania. – Idziemy tą samą drogą co górnictwo – powiedział Grymel. – Gwarantuję,

że kolejarze przyłączą się do akcji protestacyjnych.

Jutro w Katowicach spotyka się Sztab Protestacyjny KK NSZZ Solidarność. W podobnym czasie spotykają się sztaby protestacyjne OPZZ i Forum ZZ. Trzy największe centrale związkowe będą ze sobą współpracować i podejmować wspólne decyzje co do dalszych działań.

– Górnicy nie będą płacić za błędy rządu – podkreślił przewodniczący Solidarności. – Jeśli rząd chce tak szybko przyjąć ustawę, to my musimy szybko przygotowywać ścieżkę protestów.

hd



## Kolejna runda rozmów bez ustaleń

**Nie ma jeszcze światełka w tunelu, ale iskierka zaczyna się żarzyć – powiedział Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności po kolejnej rundzie rozmów z delegacją rządową. Spotkanie miało roboczy charakter. Negocjacje będą kontynuowane w piątek 17 stycznia.**

– Zespół roboczy pracował bardzo intensywnie i merytorycznie. Generalnie pracowaliśmy nad tym, aby to piekło, które nazywa się Spółka Restrukturyza-

cji Kopalń, zmienić w czyściec. To jest trudna praca wymagająca przede wszystkim bardzo wielu obliczeń, bardzo wielu rozwiązań organizacyjnych – mówił po

zakończeniu rozmów Dominik Kolorz.

Szef Śląsko Dąbrowskiej „S” podkreślił, że dzisiaj nie udało się wypracować konkretnych ustaleń, ale padło wiele ciekawych dla obu stron propozycji. Pełnomocnik rządu ds. górnictwa Wojciech Kowalczyk zaznaczył, że rozmowy przebiegały w dobrej atmosferze i zapowiedział, że będą one kontynuowane w piątek 17 stycznia.

Negocjacje przedstawicieli

Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego z delegacją rządową w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim trwały blisko 10 godzin. Oprócz pełnomocnika rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego Wojciecha Kowalczyka w rozmowach uczestniczyli wiceminister skarbu Rafał Baniak, i wiceminister Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina.

Ik

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)

## Nagroda szczególna

**W Pałacu Prezydenckim odbyła się gala VII edycji konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom. W obecności prezydenta Bronisława Komorowskiego przedstawiciele 19 uhonorowanych firm odebrali statuetki i certyfikaty.**

– Pracodawca Przyjazny Pracownikom, to konkurs niezwykły. Po pierwsze odbywa się pod patronatem Prezydenta RP, po drugie w tak wspaniałym miejscu jak Pałac Prezydencki i wreszcie to jedyna w Polsce nagroda, którą pracownicy przyznają pracodawcom – powiedział podczas gali Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Gratulując laureatom w imieniu przewodniczącego Piotra Dudy, który z powodu górniczych protestów nie mógł być na uroczystości powiedział, że ich postawa przeczy tezie, że tylko bez związków zawodowych firma może uzyskiwać dobre wyniki.

– Działacie w tych samych warunkach co inni pracodawcy, a jednak przestrzegacie prawa i jesteście uczciwi. Chylę przed wami czoła – mówił dalej.

Majchrowicz zwracał również uwagę, że rok 2015 to rok 35-lecia Solidarności, który Solidarność rozpoczyna właśnie galą PPP.



– Certyfikaty noszą ze sobą niesłychanie ważną, ukrytą treść – mówił z kolei prezydent Bronisław Komorowski. Pracownicy za pośrednictwem Solidarności lansują przyjazne relacje z pracodawcami.

Odnosząc się do górniczych protestów, prezydent stwierdził, że nikt nie wybiera sobie czasu na finał i w tych trudnych okolicznościach lepiej widać znaczenie dialogu, dzięki któremu zawsze na końcu ujawnia się daleko idąca wspólnota pracownik–pracodawca.

Bronisław Komorowski nawiązał również do nie funkcjonującego od 1,5 roku dialogu trójstronnego.

– Coś z tych rzeczy staramy się robić, aby odbudować kli-

mat dialogu trójstronnego. Nie ma innej drogi niż dialog, przy rozwiązywaniu sporów – mówił. Nie ma się co licytować na radykalizm.

Laureatom statuetki i certyfikaty wręczali w obecności członków kapituły Konkursu – Jan Lityński, minister i doradca prezydenta oraz zastępca przewodniczącego KK Tadeusz Majchrowicz.

Otrzymały je: Pabianicka Fabryka Narzędzi PaFaNa S.A. w Pabianicach, Instytut Medycyny Pracy im. prof. dra med. Jerzego Nofera w Łodzi, Sonoco Poland Packaging Services Sp. z o.o. w Łodzi, Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Wieluniu, Dom Pomocy Społecznej w Częstochowie, Odlewnia Elzamech Sp. z o.o. w Elblągu, Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie, Zakłady Chemiczne Siarkopol Tarnobrzeg Sp. z o.o. w Tarnobrzegu,

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Krakowie, Lerg S.A. w Pustkowie, Spółka Ciepłowniczo-Energetyczna Jaworzno III Sp. z o.o. w Jaworznie, Knauf Jaworzno III Sp. z o.o. w Jaworznie, BGH Polska Sp. z o.o. w Katowicach, Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach, Odlewnie Polskie S.A. w Starachowicach, Dom Pomocy Społecznej we Włoszczowie, Ikea Industry Poland Sp. z o.o. Oddział Fabryki WEST w Zbąszynku, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Dom Pomocy Społecznej w Fuluszu.

Zgłoszeń do akcji certyfikacyjnej dokonały organizacje zakładowe NSZZ Solidarność działające w zakładach pracy oraz zarządy przedsiębiorstw. Spośród nich Komisja Certyfikacyjna wybrała 19 zakładów. Laureaci zostali nagrodzeni m.in. za przestrzeganie prawa pracy, przepisów BHP i prawa do organizowania się związków zawodowych.

W skład Komisji Certyfikacyjnej wchodzi: przewodniczący KK NSZZ Solidarność, przedstawiciel Prezydenta RP – Jan Lityński, członek Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP Zbigniew Żurek oraz przedstawiciel NSZZ Solidarność Bogdan Biś.

ml



## Już we wszystkich kopalniach Kompanii trwają podziemne protesty

Już we wszystkich 14 kopalniach Kompanii Węglowej trwają podziemne protesty. O 14.00 po zakończeniu porannej zmiany do akcji dołączyli górnicy z kopalni Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych.

Rano po nocnej zmianie protest rozpoczęli górnicy z kopalni Ziemowit w Łędzinach. Obecnie w akcjach protestacyjnych na dole i na powierzchni zakładów górniczych uczestniczy około

2,5 tysiąca górników i pracowników Kompanii Węglowej.

Akcję protestacyjną rozpoczęli również pracownicy Zakładu Informatyki i Telekomunikacji KW SA. Po za-

kończeniu pierwszej zmiany nie opuszczają swoich miejsc pracy. W proteście bierze udział ok. 150 pracowników. Są to zarówno osoby zatrudnione w siedzibie ZIT w Rybniku oraz

w budynku w Tychach, jak i osoby świadczące pracę w kopalniach i zakładach Kompanii Węglowej, a także w siedzibie zarządu spółki.

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)

## Kolejne kopalnie protestują

Do akcji protestacyjnej pod ziemią dołączyły kolejne kopalnie – Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie, Zakład Górniczy Janina w Libiążu, Budryk w Ornontowicach i górnicy z Katowickiego Holdingu Węglowego.

W ZG Sobieski protest rozpoczął się na II zmianie. Na poziomie 500 metrów pod ziemią akcją protestacyjną prowadzi kilkunastu górników z NSZZ Solidarność. – To wyraz naszej solidarności z kolegami z Kompanii Węglowej i sprzeciwu wobec rządowego planu likwidacji kopalń i zwalniania górników – powiedział Waldemar Sopata, szef zakładowej „S”.

Akcję 350 metrów pod ziemią rozpoczęli też górnicy z Zakładu Górniczego Janina w Libiążu. – To na razie 6 osób, ale po kolejnych zmianach będą dołączać następni koledzy. W Janinie, podobnie jak w Sobieskim protest ma prowadzić kilkunastoosobowa grupa górników, przy czym będzie to akcja o charakterze rotacyjnym – dodał Waldemar Sopata.

Do protestujących górników z 14 kopalń Kompanii Węglowej dołączyli koledzy z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W kopalni Budryk w Ornontowicach po zakończeniu porannej zmiany wszyscy górnicy zostali pod ziemią. Akcja w kopalni Budryk będzie mieć charakter rotacyjny i nie oznacza przerwania pracy. Górnicy po zakończeniu zmiany będą zostawać pod ziemią na kilka godzin. Sukcesywnie będą ich zastępować koledzy z kolejnych zmian.

Jak podkreślają przedstawiciele związków zawodowych w JSW, to protest przeciwko dramatycznej sytuacji w całym górnictwie węgla kamiennego, a także wyraz solidarności z kolegami z Kompanii Węglowej.



– Przede wszystkim chcemy jednak zwrócić uwagę rządu i opinii publicznej na trudną sytuację w naszej spółce. Od trzech lat alarmujemy, że JSW jest źle zarządzana i wkrótce możemy się znaleźć w identycznej sytuacji jak koledzy z Kompanii. Tymczasem nadzór właścicielski i rząd w ogóle się tym nie przejmują. Nie robią nic, żeby to zmienić – mówi Roman Brudziński, wiceszef Solidarności w JSW. – A gdy już dojdziemy do ściany, to co? Rząd powie, że trzeba zamykać kopalnie, zwalniać ludzi i powie, że to wina związków, bo nic

nie robiły? – pyta Roman Brudziński.

W kopalni Murcki-Staszic pod ziemią po zakończeniu pracy pozostało ponad 80 osób. Po pierwszej zmianie do podziemnego protestu mają też dołączyć górnicy z kopalni Wujek-Śląsk.

W sumie w podziemnych protestach w kopalniach na Śląsku i w Małopolsce uczestniczy ponad 1300 górników. Na powierzchni protestuje kilka tysięcy górników i pracowników kopalń, których wspierają rodziny oraz mieszkańcy górniczych miast i gmin.

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)





## 87 dzień głodówki w IKS Solino

Protest głodowy w Inowrocławskich Kopalniach Soli Solino został rozszerzony na inne wydziały. Obecnie związkowcy protestują w siedzibie zarządu, na Wydziale Konfekcjonowania Soli w Inowrocławiu oraz w Kopalni Soli i PMRiP Góra.

– Pracownicy zwracali nam uwagę, że jesteśmy za daleko do nich – tłumaczy Jerzy Gawęda, szef zakładowej Solidarności. – Dotychczas zajmowaliśmy pomieszczenie w budynku administracji, teraz jesteśmy razem z ludźmi. Dodatkowo zewnętrzne firmy widzą wreszcie nasz protest. Musimy być bardziej widoczni. Przewodni-

czący poinformował, że najprawdopodobniej jutro do strajku dołączy jeszcze jeden wydział Solino. Liczba protestujących zwiększy się maksymalnie do 10 osób.

Związkowcy czekają na decyzje Sztabu Protestacyjnego NSZZ Solidarność w sprawie protestów w kopalniach węgla kamiennego, ponieważ planują solidarnie przyłą-

czyć się i wesprzeć kolegów ze Śląska.

W poniedziałek nie doszło do planowanych negocjacji z zarządem PKN ORLEN, ponieważ „Orlen nie dotrzymał uzgodnień i obniżył rangę przedstawicielstwa na spotkaniu”. – Proponowane przez zarząd srebrniki nas nie interesują. Nam zależy na rozwoju tej spółki poprzez kompleksowe rozwiązanie inwestycji w Solino – tłumaczy Gawęda.

W niedzielę podczas mszy św. szef KZ przekazał proboszczowi parafii pw. św. Krzyża dar dla mieszkańców Inowrocławia od związkowców biorących udział w proteście głodowym. Jest to figura św. Barbary wykonana z węgla, jedna z kilku przywiezionych w październiku przez górników z Sekcji Krajowej Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność. – Aby święta otaczała ochroną osoby pracujące w niebezpiecznych i ciężkich warunkach, bezrobotne, znajdujące się w trudnej

sytuacji oraz osoby wykluczone.

Powodem rozpoczęcia w październiku strajku było wypowiedzenie przez koncern pakietu gwarancji socjalnych. Dokument zawierał zapisy dotyczące rozbudowy magazynów na ropę naftową i paliwa, ponieważ w chwili obecnej nie spełniają roli, do jakiej zostały utworzone. Do protestu przystąpiły Solidarność, ZZG oraz KNSZZ Solidarność 80. Protestujący żądają odwołania zarządu Solino S.A., zaprzestania zastraszania, przywrócenia do pracy zwolnionego pracownika oraz przywrócenia i przestrzegania zakładowego układu zbiorowego pracy i pakietu socjalnego oraz powołania niezależnej od PKN Orlen (właściciel Solino) rządowej komisji do oceny sprawności stanu układu logistycznego magazynów ropy i paliw.

Związkowcy zapowiadają, że będą protestować aż do skutku.

hd

## 10 dni do końca aukcji: Złoty Donek już za 1,5 tysiąca

Licytowany na rzecz tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy styropianowy pomnik Donalda Tuska, zwany potocznie Złotym Donkiem na 10 dni przed końcem aukcji osiągnął cenę 1500 zł.

Pomnik odsłonięty podczas Ogólnopolskich Dni Protestu w miasteczku związkowym pod Sejmem, wziął udział w wielotysięcznej manifestacji „Dość lekceważenia społeczeństwa”, która przeszła uli-

cami Warszawy 14 września 2013 roku. Potem objeżdżał całą Polskę i zbierał podziękowania od „wdzięcznych” obywateli.

Sylwetka Tuska ma 2,5 m wysokości, z podstawą 3,7 m.



Premier wyciąga przed siebie rękę, pod pachą trzyma piłkę, a na głowie ma peruwiańską

czapkę, którą przywiózł z podróży po Ameryce Południowej.

ml